Orędownik Wrzesiński

Wychodzi trzy razy tygodniowo i to co wtorek, czwartek i sobotę prócz dni świątecznych — Nakładem i drukiem A. Prądzyńskiego we Wrześni Odpowiedzialny za część redakcyjną Andrzej Prądzyński we Wrześni Administracja: ulica Poznańska № 6 — Telefonu № 389



Abonament: na miesiąc wrzesień 1924 r. na poczcie: 96 groszy wekspedycji: 90 groszy — Ogłoszenia: za miejsce jedno-łamowe jeden milim. w wyż 5 grosze przyjmuje administracja większe dwa dni, mniejsze do godz. 10 dzień przed ukazaniem się numeru - Telef. № 389

Rok VI | Września, wtorek, dnia 30 września 1924 r. | № 115

W sprawie pomnika Matki Boskiej w rynku

Cieszę się i chętnie korzystam z wezwania szanownej Redakcji do wypowiedzenia swego zdania o projektowanej figurze Najśw. Marji Panny i radbym bardzo, by wielu parafjan wrzesińskich opinją swą i życzenie na łamach „Orędownika“ ogłosiło.

Rynek dla wielu powodów nie nadaje się wcale do świętej figury, natomiast winniśmy go ozdobić pięknymi stylowym pomnikiem **WOLNOŚCI.** Pomnik ten powinien przedstawiać prócz symboli wolności i miłości Ojczyzny, o ile możności w płaskorzeźbie: motyw religijny, wyrażający wdzięczność naszą za odzyskaną wolność, historyczny epizod z dziećmi wrzesińskiemi i wymarsz naszych legjonistów.

Połączenie motywu narodowego z religijnym oszczędzi stawianie dwóch figur, na które nas obecnie nie stać. A przecież lepiej ozdobić nasze miasto jednym pięknym pomnikiem, niż dwoma zbyt skromnymi! Sąsiad.

Ze zjazdu rzemieślniczego.

W niedzielę dnia 14. września r. b. odbył się zapowiedziany od dawna zjazd przedstawicieli rzemiosła, w którym wzięło udział kilku inżynierów, oraz posłowie: Piotrowski, Marweg i Brzeziński a także senator Brownsford.

Obrady zjazdu toczyły się w wielkiej sali Ogrodu Zoologicznego. Zjazd otworzył przemówieniem powitalnem cechmistrz cechu malarskiego p. Wrembel, który, kończąc przemówienie, powierzył przewodnictwo radnemu miasta p. Liberze, a ten powołał do prezydjum pp. Kaźmierskiego z Leszna, Starczewskiego z Krotoszyna, Smolskiego i Mańczaka z Poznania, oraz p. Wypycha z Kościana. Na sekretarzy zostali powołani p. p. Gryczka z Poznania i Kaliszewski z Wrześni.

Pierwszy zabrał głos inż. Kwasiebiorski z Warszawy, dając w swem przemówieniu obszerne sprawozdanie z odbytej w Warszawie konferencji, na której omawiane były szczegółowo sprawy tyczące się projektowanej ustawy rzemieślniczej. Referat wspomnianego mówcy streszcza się w następujący sposób:

„Zjazd uznaje, iż przedstawiony mu projekt ustawy rzemieślniczej odpowiada interesom rzemieślnika polskiego. Zjazd wyraża życzenie, aby władze rządowe podzieliły w tym zakresie poglądy rzemieślników, oraz zwraca się z prośbą do izb ustawodawczych o jaknajszersze uchwalenie projektu, co jest niezbędne tak dla rozwoju rzemiosła jak i całokształtu życia gospodarczego Polski.

O patentach i podatku procederowym mówił p. Kaz. Krajna. Do referatu mówcy uchwalono następującą rezulucję: „Zważywszy, że podatek przemysłowy tak zwany patentowy jest jedostronny, niesprawiedliwy i w wysokiej mierze krzywdzący rzemiosło, handel i przemysł, zważywszy, że podatek obrotowy w znacznej mierze przyczynia się do podrożenia produkcji polskiej. Zjazd wzywa zatem Sejm i Rząd do zniesienia tychże podatków i zaprowadzenie podatków bezpośrednich podług dochodu i majątku“.

W sprawie budowy „Domu Rzemieślniczym“ przyjęto rezolucję tej treści:

„Zważywszy, że w Domu Rzemieślniczego w Poznaniu ma się ogniskować całe życie organizacyjne i towarzyskie rzemiosła wielkopolskiego, zjazd wzywa całe rzemiosło polskie do składania ofiar na rzecz budowy tegoż domu“.

Komitet budowy Domu Rzemieślniczego zostanie zwiększony o kilka członków i jest nadzieja, że pracę, realizujące projekt, posuną się w szybkim tempie. Następnie inż. Kwasiborski referował krótko sprawę Polskiego Banku Rzemieślniczego w Warszawie, który już mając kilka filji w większych miastach polskich, zamierza założyć także oddział w Poznaniu.

Po dyskusji nad referatami uchwalono poza wspomnianemi trzy następujące rezolucje:

*

„Zważywszy ważną rolę, jaką rzemiosło polskie ma w życiu gospodarczem Polski do spełnienia, zjazd wzywa czynniki decydujące do uwzględnienia w komisjach dyskontowych Banku Polskiego „przedstawiciela rzemiosła wielkopolskiego“.

*

„Zważywszy, iż Izba Rzemieślnicza, poszczególne cechy, towarzystwa rzemieślniczo-przemysłowe i inne zrzeszenia zawodowe podlegają Ministerstwu Handlu i przemysłu, a szkolnictwo zawodowo-rzemieślnicze jako takie Ministerstwu Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, uważamy za konieczne celem przeprowadzenia jednolitej i wspólnej pracy dla rzemiosła i przemysłu, podporządkowanie szkół zawodowych również Ministerstwu Przemysłu i Handlu“.

*

Zjazd rzemieślniczy wzywa rzemiosło polskie i chrześcijańskie z całej Polski do organizowania się celem stworzenia jednolitych i karnych organizacyj, które wspólnie z innemi stojącemi na gruncie państwowotwórczym poprą usiłowania Sejmu i Rządu w kierunku stworzenia silnych podstaw Rzeczypospolitej i dadzą szczęście i zadowolenie obywatelom kochającym ojczyznę“.

Po przyjęciu tych rezolucji zakończono zjazd, którego obrady trwały 4 godziny. Uczestnicy zjazdu owiani byli dobrą myślą, wierząc zarazem w zrealizowanie swoich celów i projektów.

W pracy tej szczęść im Boże!

Żydom na rękę

Niebezpieczeństwo, jakie zagraża naszej dzielnicy przez zalew żydowski, coraz wyraźniej staje przed naszemi oczami, odkąd zaczęliśmy uważniej śledzić postępy najazdu żydowskiego w ciągu ubiegłych miesięcy. Odsłania nam je również bezczelność, z jaką żydzi reagują na naszą akcję odporną, grożąc nam odwetem i zemstą. A więc już tak dalece czują się tutaj na swoim gruncie.

Walka z zalewem żydowskim się rozpoczęła, a zwycięstwo będzie zależało od tego, czy ją zdołamy przeprowadzić wytrwale do końca, stosując ku temu wszelkie nieodzowne środki. Nie wolno nam tutaj kierować jakiemikolwiek względami, bo tu chodzi o nasz byt materjalny i kulturalny, zagrożony przez żydowstwo, które chciałoby nas zamienić, jak samo otwarcie o tem mówi, w swoich pachołków i niewolników. Ciężkie położenie naszych rodaków w innych dzielnicach, ogarniętych zalewem żydowskim, a wreszcie także los opanowanej przez żydów Rosji — niechaj będzie dla nas zachętą do wytrwania w tej naszej obronie, aż do skutecznego wyniku. Zresztą wszędzie nieomal, gdzie jest więcej żydów, toczy się obecnie walka z nimi miejscowej ludności. Stara się ich pozbyć odrodzona Turcja, walczą z niemi w Rumunji, we Włoszech itd.

Najazd żydowski na Wielkopolskę w ostatnich kilku miesiącach objawia się w pewnej specjalnej formie, na co już w prasie zwracano uwagę, ale z którego to objawu dotąd nie zdawano sobie dostatecznie sprawy. Otóż na prowincji, po wsiach, miastach i miasteczkach uwija się cała armja domokrążców z towarami, co do której nie ulega żadnej wątpliwości, że to są żydzi lub conajmniej wysłannicy żydowscy. Wielu z nich udaje amerykan albo włochów, polecając niby to towar zagraniczny i spekulując hytrze na to, że w Polsce zawsze było pokupne co pochodziło z daleka. Jakim sposobem mógł się u nas tak dalece rozwinąć handel domokrężny, którego przecież przed wojną prawie wcale nie znaliśmy?! Ano, postaraliśmy się sami o to, a raczej uczynił to rząd, zręcznie nastawiony w tym kierunku przez doradców żydowskich lub ich popleczników. Handel domokrężny zaczął się u nas rozwijać, odkąd wyszła ustawa o przymusowym zamykaniu wszelkich przedsiębiorstw handlowych w niedzielę, nie wyłączając tychże po wsiach i miasteczkach. Ponieważ zaś nasza ludność wiejska, pracując przez cały tydzień jedynie w niedzielę lub święto przed czy po nabożeństwie załatwiała zazwyczaj swoje zakupy, a teraz sklepy są pozamykane, więc domokrężcy wszędzie znajdują chętnych do kupna i zbyt na swoje towary. Dzięki przymusowi zamykania sklepów powstała cała organizacja handlu domokrężnego, a jego centra znajdują się w Łodzi, Kaliszu i gdzie poza ulkach w Poznaniu, gdzie żydzi mają składnice towarów na tego rodzaju handel. Tymczasem kupiectwo polskie po wsiach i miasteczkach na prowincji, wyhodowane z takim trudem za czasów niewoli musi marnieć powoli z powodu braku odbiorców. W ciągu tygodnia bowiem okolica nie ma czasu u nich kupować, a gdy przyjdzie w niedzielę, jak to dawniej bywało, do kościoła i przy tej okazji, chciałaby nabyć co potrzebuje — zastaje sklepy polskie zamknięte. I nietylko drobne kupiectwo polskie po wsiach i miasteczkach odczuwa fatalne skutki ustawy o przymusowym zamykaniu sklepów w niedzielę i święta, ale odczuwają je niemniej nasi hurtownicy, których tamci byli odbiorcami, a teraz są nimi coraz mniej.

I jeszcze jedno. Kupiec polski płaci na rzecz państwa patenty, świadectwa przemysłowe, rozmaite opłaty i podatki obrotowe. A co ma państwo z domokrążców? Często nawet nie wykupują oni patentu, a o płaceniu podatków obrotowych wogóle niema mowy.

Wszelkimi siłami przeto trzeba się starać przedewszystkiem o usunięciu handlu domokrężnego, jako szkodliwego z wielu względów. Nietylko, że państwo traci na podatkach obrotowych, ale pozatem kto wie, jakie indywidua ukrywają się pod postacią domokrężców, czy nie uprawia się tam szpiegowstwa, propagandy bolszewickiej itd. W żadnem państwie praworządnem i kulturalnem handel domokrężny nie ma racji bytu, a tam, gdzie istnieje, jest on zarazem świadectwem niższego stopnia kultury. U nas pozatem jest on środkiem do zwalczania kupiectwa polskiego i żydom na rękę. — Powtóre należałoby przywrócić możność otwierania w pewnych godzinach sklepów kupieckich na prowincji w niedzielę i święta, ażeby przez to uczynić zadość potrzebom wsi. Niewątpliwie i kupiec nasz na wsi lub w małem miasteczku wolałby mieć święto, niż oddawać się w tym dniu pracy. Stosunki go jednakże do tego zmuszają, zresztą ustawa o świętowaniu miała na uwadze przedewszystkiem personel handlowy, ażeby mu się krzywda nie działa. Ale tego personelu na wsi i w małym miasteczku poczęści wcale niema, bo tam pracuje właściciel sam, lub ze swoją rodziną.

Nasze czynniki ustawodawcze powinny się niezwłocznie zająć temi sprawami i koniecznie przeprowadzić zmianę w obecnych stosunkach. Inaczej kupiectwo polskie w tej dzielnicy podupadnie, państwo straci, a żyd będzie triumfował

Z życia towarzystw

* Zebranie Tow. Pań Miłosierdzia w środę na sałce parafjalnej o godz. 3-ciej popołudniu.

* W czwartek dnia 2 października odbędzie się nadzwyczajne zebranie tow. „Czytelni dla Kobiet“ na sali Odeon o godz. 8-mej wiecz. Wykład na temat o **Narodowej Organizacji Kobiet** wygłosi pozamiejscowa prelegentka Wna Pani majorowa Krzyżagórska z Poznania. Uprasza się usilnie o liczne przybycie wszystkich, także i goście bardzo mile widziane.

* **Towarzystwo b. Powstańców i Wojaków w Miłosławiu.** Miesięczne zebranie połączone z **apelem czapek** odbędzie się w niedzielę dnia 5. 10. rb. o godzinie 1 w południe w lokalu zebrań. Blaumann, komendant.

KRONIKA

Września, dnia 29-go września 1924

Kalendarz rzymsko-katolicki:
dziś: Michała a., jutro: Hieronima.

* **Występ gościnny Chóru Ukraińskiego.** W czwartek, dnia 2-go października br. na sali Hotelu pod Białem Orłem odbędzie się wielki koncert znanego w Polsce znakomitego Chóru Ukraińskiego pod batutą dyrygenta z filharmonji Moskiewskiej p. Dymitra Kotko. Chór ten w ostatnich dniach występował z wielkim powodzeniem w Teatrze Miejskim w Bydgoszczy i uzyskał nie tylko sympatję szerszego ogółu ale i uznanie fachowych recenzentów. Swietni śpiewacy wykonują swój program w języku polskim i ukraińskim i występują w malowniczych strojach narodowych. Na program koncertu we Wrześni złożą się pieśni ukraińskie oraz szereg utworów kompozytorów polskich, jak np. Moniuszki, Nowowiejskiego i innych. Początek koncertu o godz. 8.15 wiecz. Bilety wcześniej nabywać można w księgarni p. A. Prądzyńskiego a w dzień koncertu przy wejściu na salę od godz. 6-tej wieczorem.

* **Doroczne Walne Zebranie Tow. Bursy gimnazjalnej** zagaił przy nieznacznej ilości członków przewodniczący p. dyr. Romanowicz. Kolejno zdawali sprawozdania pp. sekretarz prof. Zgodziński, skarbnik Prądzyński i prefekt Bursy prof. Sanak — Ogólny pogląd na pracę zarządu w roku ubiegłym dał p. prezes. Z sprawozdania skarbnika wynika że towarzystwo posiada gotówki 1 137,79 zł. Pan prefekt pokrywał dotychczas, pomimo że Bursa utrzymuje 3 chłopców bezpłatnie, opłatą chłopców caloroczne wydatki, wobec jednak wygórowanych obecnie cen za spożywcze artykuły, trzeba od 1 października podnosić opłatę aby koniec z końcem związać. Przez aklamację wybrani zostali ponownie prezesem p. Dyr. Romanowicz a wice prezesem p. hr. Hutten-Czapski na Bardzie. W myśl § 9 statutu nastąpiło wylosowanie 3 członków wydziału wylosowani zostali ponownie przez aklamację wybrani pp. Prez. Zychlińska Apt. Konieczny i A. Prądzyński. Do komisji rewizyjnej wybrano na rok 1924/25 pp. Kuczkowskiego, Kubalego i Smodlibowskiego. Pod liczbą 8 porządku obrad ustalono opłaty członków nowowstępujących mianowicie członek fundator opłaca jednorazowo 200 zł członek protektor 100 zł jednorazowo i miesięcznie 1 zł członek zwykły tylko miesięczne składki 1 zl, następnie zapadła uchwała, że do zastępowania towarzystwa przy podpisywaniu aktów urzędowych uprawnieni zostają każdorazowy prezes, sekretarz i skarbnik. Na zakończenie przyszła pod obradę sprawa budowy Bursy — referuje ją p. Konieczny. — Miasto ofiarowało grunt tylko pod warunkiem, że budowa na nim stanie jaknajrychlej. — Wobec samowystarczalności Bursy pod umiejętnem kierownictwem p. Sanaka może towarzystwo posiadaną gotówkę zużyć na zakupno materjału budowlanego. — Z doraźną pomocą zgłosił się p. Starosta, ofiarując kolej powiatową i konie wydziału powiatowego do ewentualnej zwozki materjałów. P. budowniczy powiatowy Paluszkiewicz ofiarował się bezinteresownie zrobić obliczenie kosztów budowy plany i rysunki mającego powstać gmachu, które są na ukończeniu. — Propozycję zarządu aby pobudować Bursę na 30 chłopców zmieniono i przyjęto wnioski Prof. Wąsa żądający budowli mieszczącej przynajmniej 50 łóżek. Ażeby sprawę budowy Bursy pchnąć na tory rzeczywistości wybraną została komisja w której skład wchodzą pp. Star. Charkiewicz, Apt. Konieczny, Dyr. Romanowicz, Budown. Paluszkiewicz i burmistrz Sołtysiak. Komisja ta wzięła na siebie obowiązek zająć się propagandą składkową, zakupnem materjału itd. Dyrekcja Gimnazjum ułatwia komisji czynność ofiarując część dziedzińca na składnicę ewentualnie zakupionego materjału budowlanego, a pani prezydentowa Zychlińska ofiarowała na cele budowy tymczasowo 20 ctn. żyta. Dziękując zebranym za życzliwe traktowanie spraw Bursy solwuje p. prezes zebranie z życzeniem aby następne odbyło się podczas pełnej budowy gmachu Bursy.

* **Pożar.** Po przeszło 10 letniej przerwie zaalarmowaną została Września w sobotę w godzinach popołudniowych sygnałem pożarowym. Ogień wybuchł w zabudowaniach składu maszyn p. Szczepańskiego

i to w remizie z słomą. Szybka pomoc z Zawodzia i naszej straży miejskiej zdołała umiejscowić pożar, wypaliła się jedynie owa jedna szopa.

*** Umieliśmy w potrzebie** wysłać naszych ojców, mężów i synów w bój dla obrony granic naszej Najjaśniejszej Rzeczypospolitej to musimy również zdobyć się na ulżenie nędzy pozostałym po poległych rodzinom. Uczynimy to — o ile wszyscy pójdziemy na jarmark który urządza Tow. Czerwonego Krzyża w niedzielę, dnia 5 października.

Polska w Radzie Ligi Narodów

Paryż, 26. 9. Z Genewy donoszą, że Niemcy czynią istotnie starania o wejście również w skład Rady Ligi Narodów. Zamiarom tym Francja przeciwstawia się wszelkiemi siłami i podejmie starania, aby do tego wogóle niedopuścić. Z wiarogodnych kół urzędowych donoszą, że w razie przyjęcia Niemiec w skład Rady Ligi Narodów przysługiwać będzie to samo prawo przedewszystkiem i Polsce.

Kilka pism francuskich między innemi „Temps“ i „Journal des Debats“ porusza sprawę wstąpienia Polski w skład Rady Ligi Narodów i wykazuje konieczność przeciwdziałania wpływom niemieckim. Niemcy będą dążyły po wyjściu w skład Rady nie tylko do postanowień zrewidowania traktatu wersalskiego, lecz również do obalenia uchwał w sprawie Górnego Śląska. Polska musiałaby patrzeć Niemcom z bliska na palce i jej obecność w składzie Rady Ligi Narodów byłaby wprost nieodzowna.

Postęp i obłuda niemiecka

Genewa, 26. 9. W memorjale niemieckim, który będzie przesłany 10. reprezentowanym w Radzie Ligi Narodów państwom wykazać mają Niemcy, że nie są absolutnie w stanie brać udziału w wykonaniu militarnej egzekutywy, stosownej przez Ligę Narodów wobec agresywnych państw. Niemcy tłomaczą to tem, że zostały zupełnie rozbrojone, że nie posiadają broni, amunicji ani wojska, wobec czego muszą zachowywać się ściśle neutralnie podobnie jak Szwajcarja.

Gdyby Liga Narodów chciała zużyć Niemcy do zbrojnego wystąpienia przeciw któremukolwiek państwu, aby zmusić je do ulgości, to powinna postarać się o to, żeby i kontyngens wojska niemieckiego był podniesiony przynajmniej do takiego stopnia, jak kontyngens wojska polskiego.

Niemcy czynią ponadto najwyraźniejsze aluzje do zamiarów Ligi Narodów zużycia armji niemieckiej przeciw Rosji. Ze Liga nosi się z zamiarami poskromienia Rosji, wykazuje to zdaniem polityków niemieckich zajęte przez nią stanowisko wobec zatargu z Gruzją. Niemcy mają też wykazać w memorjale, że nie będą w stanie temi siłami, któremi dysponują obronić granic.

Burze i powodzie

Paryż, 27. 9. Południowa Francja nawiedziona jest ulewnemi deszczami. Linja kolejowa Paryż — Lyon — Mediterranoe przerwana w kilkunastu miejscach. Na szlaku Lyon — Nimes zawalił się most długości 120 metrów, pociągając za sobą lokomotywę. Stacja Orange znajduje się pod wodą. Minister robót publicznych wyjechał do spustoszonego rejonu.

*** Kino opanowało świat.** Komisja Ligi Narodów, zajmująca się umysłową współpracą międzynarodową, wyliczyła, że na całym świecie jest około 50 000 kinomatografów. Jeśli przyjmiemy ilość widzów w kinie przeciętnie na 300 oraz ilość przedstawień jednego filmu na 10, to wyliczymy, że film ów ogląda 150 miljonów ludzi. Kina w Stanach Zjednoczonych Ameryki zarabiają rocznie na czysto 26 miljonów dolarów, kina francuskie 20 miljonów franków, kina angielskie 2 miljony funtów, włoskie 25 miljonów lirów itd.

Dnia 26-go t. m. zmarł nagle na paraliż serca

Karol Albrecht

właściciel Czeluścina.

Towarzystwo nasze traci w nim nader obowiązkowego i pracowitego członka Rady Nadzorczej. Działalność jego będzie w naszej instytucji zachowana zawsze w jak najżyczliwszej pamięci.

Rada Nadzorcza i Zarząd Cukrowni we Wrześni.

Am 26. d. Mts. verschied plötzlich und unerwartet infolge Herzschlages

Herr Rittergutsbesitzer, Major d. R.

Carl Albrecht

Czeluścin.

Der Heimgegangene war seit einigen Jahren Mitglied unseres Aufsichtsrats und hat stets mit grossem Eifer die Interessen unserer Gesellschaft vertreten. Wir bedauern tief den frühen Heimgang des von uns so hochgeschätzten zuverlässigen und charakterhaften Collegen und werden das Andenken an ihn stets in hohen Ehren halten.

Aufsichtsrat u. Vorstand der Zuckerfabrik Września.

Dnia 27. 9. br. o godzinie 9-tej wieczorem zasnęła w Bogu opatrzona Sakramentami św. po długich i ciężkich cierpieniach moja najukochańsza żona, nasza najdroższa i najlepsza matka, siostra i ciotka śp.

z Ziółkowskich

Anna Kamińska

o czem donosi w nieutulonym smutku pogrożony

mąż z rodziną.

Września, dnia 28 września 1924 r.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 30. b. m. o godz. 4 popoł. z szpitala miejskiego.

Uczeń

może się zgłosić

St. Ratajczak
mistrz lakierniczy.

Truciznę

na szczury poleca

W. Zychowicz, Drogerja, Strzałkowo.

1-2 pokoje

najchętniej nieumeblowane poszukuje się od zaraz. Zgł. uprasza redakcja Orędown.

Poszukuje się od zaraz lub później

mieszkanie

o 3 do 4 pokoi. Czynsz podług ugody. Łaskawe zgłoszenia uprasza się pod A. B. do administracji niniejszego pisma.

Dodatek nr. XVI.

do statutu Powiatowej Kasy Chorych we Wrześni.

Na mocy rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 30 czerwca 1924 wydanego w porozumieniu z Ministrem Pracy i Opieki Społecznej (Dz. U. R. P. 58 poz. 591) oraz reskreptu Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej z dnia 13 sierpnia 1924 nr. 3842/VII wprowadza się następującą zmianę statutu z mocą obowiązującą od **28-go września 1924 r.**

§ 19 brzmi: Ubezpieczonych stosownie do ich zarobku dzieli się na 14 następujących grup zarobkowych:

Grupa zarobkowa	Dla zarabiających — dziennie (w złotych)	albo tygodniowo (w złotych)	albo miesięcznie (w złotych)	Płaca ustawowa wynosi dziennie
1	do 1.00	do 6.00	do 25.00	0.75
2	pon. 1.00 „ 1.50	pon. 6.00 „ 9.00	pon. 25.00 „ 37.50	1.25
3	„ 1.50 „ 2.00	„ 9.00 „ 12.00	„ 37.50 „ 50.00	1.75
4	„ 2.00 „ 2.50	„ 12.00 „ 15.00	„ 50.00 „ 62.50	2.25
5	„ 2.50 „ 3.00	„ 15.00 „ 18.00	„ 62.50 „ 75.00	2.75
6	„ 3.00 „ 4.00	„ 18.00 „ 24.00	„ 75.00 „ 100.00	3.50
7	„ 4.00 „ 5.00	„ 24.00 „ 30.00	„ 100.00 „ 125.00	4.50
8	„ 5.00 „ 6.00	„ 30.00 „ 36.00	„ 125.00 „ 150.00	5.50
9	„ 6.00 „ 7.00	„ 36.00 „ 42.00	„ 150.00 „ 175.00	6.50
10	„ 7.00 „ 8.00	„ 42.00 „ 48.00	„ 175.00 „ 200.00	7.50
11	„ 8.00 „ 9.00	„ 48.00 „ 54.00	„ 200.00 „ 225.00	8.50
12	„ 9.00 „ 10.50	„ 54.00 „ 63.00	„ 225.00 „ 262.50	9.75
13	„ 10.50 „ 12.50	„ 63.00 „ 75.00	„ 262.50 „ 312.50	11.50
14	„ 12.50 „	„ 75.00 „	„ 312.50 „	12.50

Września, dnia 5 września 1924.

Powiatowa Kasa Chorych
we Wrześni.

Szambelan, przewodniczący Zarządu. Walczak, dyrektor.

Superfosfat

oraz inne sztuszne nawozy oddaję ze składu po cenach bardzo przystępnych

Kupuję

wszelkie ziemiopłody po cenach dziennych za gotówkę

Wymieniam

zboża na mąkę i ospę oraz dostarczam mąkę z mego młyna w Kaczanowie

J. M. Nowacki

Oddział Września
Warszawska 15.

Zastępców węglowych

w każdej miejscowości do sprzedaży węgla wagonowo wprost konsumentom poszukuje

Bona i Ska, Mikołów, Polski Śląsk

Majętność Gutowo Małe

powiat wrzesiński

daje liście od buraków cukr.

za wybraną morgę buraków cukrowych, obciętych zniesionych na mogiły okrytych liśćmi i ziemią.

Wybierka rozpocznie się dnia 1 października b. r.

Zarząd.

Nadeszły!

płaszcze jesienno-zimowe damskie i dziecięce

od najskromniejszych do najwykwintniejszych. Warunki spłaty bardzo dogodne. Wybór nadzwyczaj wielki.

M. Czeszkiewiczówna, Września, Rynek 2.
Magazyn mód i konfekcji damskiej.

Skład z towarem

i z urządzeniem na głównej ulicy we Wrześni

do wynajęcia

ewentualnie

z domem na sprzedaż.

Zgł. do redakcji Orędown.

Wytwornia obuwia — Pracownia cholewek

Jan Koralewski
Podgórna 2.

Polecam obuwie wszelk. rodzaju oraz cholewki wykonuje się tuzinowo i na miarę po cenach przystępn.

Wizytówki *wykonuje szybko i tanio drukarnia Prądzyńskiego.*